

Ks. dr hab. Roman Bogusław Sieroń, prof. ucz.

ORCID: 0000-0001-5536-2250

Instytut Teologiczny im. bł. Wincentego Kadłubka w Sandomierzu

Wyższe Seminarium Duchowne/Instytut Teologiczny im. św. Józefa Bilczewskiego
Archidiecezji Lwowskiej (Lviv – Ukraina)

Mob. 502 384 700

Mail: erbes@interia.pl

Recenzja pracy doktorskiej

S. mgr lic. Katarzyna Jingzhen Wu, *Warunkowy czy bezwarunkowy charakter przebaczenia Bożego i ludzkiego w Nowym Testamencie*, (Kraków 2022, ss. 228); praca doktorska napisana na seminarium naukowym z teologii biblijnej Wydziału Teologicznego UPJPII pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Stanisława Wronki.

Wprowadzenie

Przebaczamy i prosimy o wybaczenie... (dosłownie udzielamy wybaczenia i prosimy o nie) – pod tym charakterystycznym, głęboko teologicznym tytułem przeszedł do historii słynny i ważny List (Orędzie) biskupów polskich do niemieckich z roku 1965. Orędzie uważane jest za jeden z najważniejszych etapów pojednania polsko-niemieckiego po II wojnie światowej. 18 listopada 1965 podczas obrad II Soboru Watykańskiego dokument podpisało 34 polskich biskupów, m.in. dziś wyniesieni na ołtarze kardynał Stefan Wyszyński i ówczesny abp Karol Wojtyła – Jan Paweł II.

W liście, napisanym po niemiecku, streszczono dzieje Polski, podkreślając ciemne i jasne strony polsko-niemieckich stosunków. Stwierdzono, że niemieckie, hitlerowskie siły okupacyjne dopuściły się straszliwych zbrodni, zaznaczając, iż represjami niemieckimi byli dotknięci również Polacy. Przypomniano, że miliony Niemców ucierpiały wskutek powojennych wysiedleń, w wyniku których niektórzy z nich zginęli. Najsłynniejsze zdanie listu brzmiało: „W tym jak najbardziej chrześcijańskim, ale i bardzo ludzkim duchu wyciągamy do Was, siedzących tu na ławach kończącego się Soboru, nasze ręce oraz udzielamy wybaczenia i prosimy o nie”.

Do motywu przebaczenia i odpowiedzi na nie nawiązał w homilii w „Dniu Przebaczenia” 12 marca 2000 r. na Placu św. Piotra w Rzymie św. Jan Paweł II. W numerze 5 zapisał pamiętne słowa: „Co jednak oznacza dla nas słowo «pojednanie»? Aby pojąć dokładnie

jego sens i wymowę, trzeba najpierw zdać sobie sprawę z możliwości podziału, rozejścia się. Tak, człowiek jest jedynym na ziemi stworzeniem zdolnym ustanowić więź komunii ze swoim Stwórcą, ale także jedynym, które może odchodzić od Niego. W rzeczywistości niestety odchodzi on wielokrotnie od Boga”.

Nowe egzystencjalne spojrzenie na przebaczenie – zdolność do niego i jego warunki określiła w naszych czasach data 24 lutego 2022 r. Bezpodstawną napaść putinowskiej Rosji na Ukrainę z barbarzyńskim łamaniem wszelkich umów międzynarodowych; horror wojny z torturami, gwałtami, masakrami dzieci i kobiet dzieje się na naszych oczach w XXI w. Dramatyczne wołanie „nigdy więcej wojny!” wypowiedziane po milionowym ludobójstwie hitlerowskiego niemieckiego obozu Auschwitz, prawdziwej „fabryki śmierci” i powtórzone przez papieża Słowianina Jana Pawła II – dzisiaj zostało ponownie zapomniane i zignorowane. Co więcej, putinowska Rosja podobnie jak w sprawie zbrodni na polskich oficerach w Katyniu w kwestii zbrodni w Ukrainie stosuje „architekturę kłamstwa”, całkowicie fałszując fakty i podważając ewidentne dowody. Pierwsze procesy rosyjskich żołnierzy oskarżonych o zbrodnie wojenne również ukazują wagę i problem przebaczenia w postawie winnych i ich ofiar.

Wojna w Ukrainie przynosi również zmianę w powikłanych wcześniej stosunkach polsko-ukraińskich, nad którymi ciążyły chociażby zbrodnie UPA wobec ludności polskiej na Wołyniu podczas II wojny światowej i powojenna Akcja „Wisła” przesiedlająca ludność ukraińską. Bezprecedensowa fala ponad 3 milionów uchodźców wojennych, przede wszystkim kobiet i dzieci, które znalazły wszechstronną pomoc w Polsce niweluje wcześniejsze animozje, dając dowód powiedzeniu, że prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Odslonięte przez stronę ukraińską w maju 2022 r. Lwy na Cmentarzu „Orląt Lwowskich” są symbolem wzajemnego przebaczenia i pojednania...

Aktualność i waga problemu

W ten kontekst skomplikowanych kwestii przebaczenia w historii narodów, zawsze możliwego na gruncie prawdziwego człowieczeństwa, a w Europie mającej swoje chrześcijańskie korzenie – także na gruncie Ewangelii Jezusa Chrystusa wpisuje się niniejsza praca doktorska z obszaru nauk biblijnych (semantyka języków biblijnych: aramejskiego, hebrajskiego i nade wszystko greckiego, egzegeza Starego i Nowego Testamentu, teologia biblijna). Ukazuje ona biblijne fundamenty przebaczenia – najbardziej charakterystycznemu, najpiękniejszemu ale i najtrudniejszemu wymogowi chrześcijaństwa.

Recenzowana rozprawa podejmuje problematykę przebaczenia tak ze strony Boga jak i człowieka ukazanego w Nowym Testamencie. Już sama Autorka we wstępie słusznie konstatuje, że „nauka Jezusa na temat przebaczenia stała się wyróżniającą cechą chrześcijaństwa w porównaniu z innymi religiami. Przebaczenie pozostaje jednak najtrudniejszym zadaniem dla chrześcijan”. Podejmuje tę pracę, ponieważ chce lepiej poznać, na czym polega przebaczenie według nauki Jezusa Chrystusa, kto może je otrzymać i przede wszystkim pragnie zgłębić czy jest ono obwarowane jakimiś warunkami.

Już we wstępie Autorka wykazuje, że problematyka przebaczenia w aspekcie jego warunkowości choć tak ważna dla egzegezy i teologii biblijnej nie doczekała się zbyt wielu syntez (przytaczani autorzy: Gowan, Romaniuk, Zahnd). Praca będąca *summarius* tekstów

Nowego Testamentu opisujących przebaczenie w doborze terminów (*campo semantico*): ἀφίημι, ἄφεσις, πάρεσις, χαρίζομαι i ἀπολύω – trafnie wyselekcjonowanych przez Autorkę – jest solidną rozprawą egzegetyczną, zbudowaną na trafnym szkielecie metodologicznym: przywołanie tekstu oryginalnego i polskiego, opis semantyczny, opis egzegetyczny i komentarz teologiczno-biblijny uznanych biblistów, syntetyczne wnioski.

Każda praca naukowa związana jest ze swoistym *genius loci* – osobą i środowiskiem pochodzenia, życia i pracy Autora. Siostra Katarzyna Jingzhen Wu – magister i licencjusz teologii biblijnej – wywodząc się z innego niż europejski kontynentu, cywilizacji i kultury (Daleki Wschód), a jednocześnie poprzez polskie i europejskie wykształcenie i formacje teologiczno-biblijną (ośrodek krakowski), przez swoich dotychczasowych nauczycieli i mistrzów (bp prof. Roman Pindel i ks. prof. Stanisław Wronka) udowadnia, iż czerpie to co najlepsze ze swoich chrześcijańskich korzeni. Ewidentna w rozprawie sumienność i pracowitość, dojrzałość warsztatowa, skrupulatność i przejrzystość metodologiczna, imponujący warsztat językowy (języki biblijne, język polski jako własny pracy, język angielski/amerykański, język włoski etc.) potwierdzają dojrzałość naukową Autorki i dobrze prognozują na przyszłość (dalsze stopnie i tytuły naukowe).

Analizując temat podjętych badań już na samym wstępie trzeba przyznać, iż Autorka wybiera drogę nie łatwą dla adepta biblistyki. Pytanie badawcze – problem do rozwiązania zapisany w temacie znacznie podwyższa – mówiąc językiem sportu – poprzeczkę dla badacza, zwłaszcza tego, który dopiero zdobywa doświadczenie i rozeznanie w arkanach wiedzy biblijnej. O wiele łatwiej byłoby skonstruować opisowy temat rozprawy, będący zwykłym zreferowaniem stanu badań. Temat będący w swej istocie dość skomplikowanym problemem badawczym (znakiem zapytania wobec stereotypów) wymaga od Autorki dodatkowych i pogłębionych starań.

Struktura pracy

Recenzowana praca nosi w pełni adekwatny do treści tytuł „Warunkowy czy bezwarunkowy charakter przebaczenia Bożego i ludzkiego w Nowym Testamencie” i została podzielona na sześć rozdziałów (optymalny układ jak dla prac naukowych tego typu). Ma również wymagane przez metodykę pracy naukowej: wstęp, zakończenie, bibliografię, spis treści, wykaz skrótów. Układ pracy ma charakter logiczny, uporządkowany, poszczególne części są proporcjonalne (z drobnymi wyjątkami np. dość rozbudowany rozdział V wynikający jednak z zamysłu konstrukcji rozprawy).

W rozdziale pierwszym „Terminologia grecka oznaczająca przebaczenie grzechów” (s. 37-49) – bardziej o charakterze semantycznym niż egzegetycznym – omówiono terminy greckie, które w Nowym Testamencie oznaczają przebaczenie grzechów: ἀφίημι, ἄφεσις, πάρεσις, χαρίζομαι i ἀπολύω. Autorka celowo pomija terminy, które mają bogatsze znaczenie (szersze *campo semantico*), zawierające czy zakładające także przebaczenie, jak obmycie, oczyszczenie, wymazanie, zakrycie, niepoczytanie, zgładzenie, odkupienie, usprawiedliwienie, pojednanie, zbawienie. Ich dalsze badanie byłoby pożyteczne z punktu widzenia badań nad szerokokorozumianą tematyką przebaczenia w Biblii, ale jednocześnie wykraczałoby poza założenia Autorki (standardy pracy doktorskiej). Autorka badając źródła greki biblijnej odnosi

się także do źródłosłów z Biblii hebrajskiej i literatury intertestamentalnej, co podnosi walor naukowy dzieła.

Przebaczenie grzechów w sensie religijnym – jak uzasadnia Autorka – pojawia się w *Septuagincie* (LXX) tylko przy czasowniku ἀφίημι. Autorzy Nowego Testamentu wykorzystują wszystkie wskazane terminy na oznaczenie przebaczenia przede wszystkim ze strony Boga, rzadziej człowieka. Najczęściej używanymi przez nich pojęciami są ἀφίημι i ἄφεσις, pozostałe terminy występują rzadko. Także w Nowym Testamencie terminy te, poza rzeczownikami ἄφεσις i πάρεσις, nie oznaczają głównie przebaczenia, ale wyrzucenie, odesłanie, uwolnienie, usunięcie, zaniechanie, obdarowanie. Znaczenia te, obok każdorazowego kontekstu, w którym słowo występuje, rzucają światło, jak należy rozumieć ideę przebaczenia wyrażoną przy pomocy tych terminów. W rozdziale tym warto byłoby jeszcze zaprezentować kwestię przebaczenia i jego derywatów w świetle źródeł *stricte* teologiczno-biblijnych (np. według słowników teologii biblijnej i innych źródeł leksykograficznych).

W rozdziale drugim „Grzechy nieodpuszczone” (s. 50-78) zaprezentowano teksty, które mówią o grzechach nie odpuszczonych trwale lub na jakiś czas (ta część rozprawy wkracza także na obszar teologii moralnej i teologii życia wewnętrznego). Do takich grzechów należy bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu, które nie będzie odpuszczone (ἀφίημι, ἄφεσις) ani w tym, ani w przyszłym świecie. Zmartwychwstały Chrystus przekazuje uczniom władzę odpuszczania (ἀφίημι) i zatrzymywania grzechów mocą Ducha Świętego. W kontekście całej Ewangelii Jana powodem nieodpuszczenia grzechów jest brak wiary i porzucenia złych uczynków. Paweł i chrześcijanie w Koryncie przebaczą (χαρίζομαι) winowajcy dopiero po wymierzeniu mu kary i przyjęciu jej przez niego. Przebaczenie następuje wtedy, gdy kara okazała się wystarczająca, czyli spełniła swoją rolę, doprowadzając winowajcę do nawrócenia. Teksty te pokazują wyraźnie, że przebaczenie jest możliwe tylko przy odpowiednim nastawieniu grzesznika.

W trzecim rozdziale „Nawrócenie i chrzest a przebaczenie” (s. 79-111) zostały przeanalizowane teksty (elementy sakramentologii i teologii liturgii), w których przebaczenie jest uzależnione od nawrócenia i chrztu. Jan Chrzciciel udziela chrztu nawrócenia, który przygotowuje ludzi na przyjście Mesjasza, i głosi chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów. Wymóg nawrócenia trzeba także widzieć w paralelnym tekście Mt 18,21–22. Po zmartwychwstaniu Jezus zleca apostołom głoszenie nawrócenia (ἄφεσις), które umożliwia odpuszczenie grzechów (Łk 24,47). Piotr w Dz 2,38 wzywa do nawrócenia i chrztu w imię Jezusa, którego skutkiem jest odpuszczenie grzechów i obdarowanie Duchem Świętym. Według Dz 8,22 odpuszczenie (ἀφίημι) grzechów ze strony Boga jest możliwe, gdy człowiek szczerze się odwraca od zła i zwraca się do Niego w modlitwie. W Kol 2,13 Bóg daruje (χαρίζομαι) wszystkie występki temu, kto wierzy, w kontekście chrztu, w którym człowiek jest ożywiony razem z Chrystusem. Chrzest zakłada i wyraża nawrócenie, które otwiera na darowanie grzechów. Z tekstów tych wynika wyraźnie, że nawrócenie i chrzest są warunkami odpuszczenia grzechów.

Teksty nowotestamentalne rozdziału czwartego „Przebaczenie Boże a przebaczenie ludzkie” (s. 112-131) ukazują, że Bóg uzależnia swoje przebaczenie od przebaczenia człowieka innym (elementy antropologiczno-teologiczne). W modlitwie Pańskiej z rozszerzeniami

przebaczenie naszych grzechów (ἀφίημι) ze strony Boga i ludzi jest uwarunkowane naszym przebaczeniem wszelkich występków naszym winowajcom. Jeśli im nie przebaczymy, to i Bóg nam nie przebaczy. W napomnieniu (Łk 6,37) Jezus wzywa do przebaczenia (ἀπολύω), bo wtedy ludzie i Bóg przebaczą nam. Można przyjąć, że jeśli my nie przebaczymy, to i inni nam nie przebaczą. Niepodane też są żadne warunki przebaczenia, ale trzeba czytać tę lapidarną wypowiedź w kontekście tekstów podających warunki. Przypowieść o niemiłosiernym dłużniku pokazuje, że Bóg przebaczy (ἀφίημι) wszystko człowiekowi, jeśli Go o to prosi, bo w prośbie wyraża się nawrócenie. Uzależnia jednak swoje przebaczenie od przebaczenia ludzkiego. Jego przebaczenie jest więc uwarunkowane podwójnie: prośbą człowieka i jego przebaczeniem bliźniemu, który go o to prosi. Napomnienia w Ef 4,32 i Kol 3,13 wzywają do wzajemnego przebaczenia (χαρίζομαι) sobie, jak/bo Bóg (Ef) i Chrystus (Kol) przebaczyli nam w dziele odkupienia czy w czasie chrztu. Dzięki odkupieniu przebaczenie jest gotowe, ale człowiek musi je przyjąć przez chrzest i każdorazowe nawrócenie.

W piątym rozdziale „Inne akty i przebaczenie” (s. 132-184) zaprezentowano teksty, według których odpuszczenie grzechów ze strony Boga wymaga spełnienia pewnych warunków ze strony człowieka. Pierwszym warunkiem jest wiara człowieka. Jezus odpuszcza (ἀφίημι) grzechy paralitykowi, na dowód czego uzdrawia go też z choroby fizycznej. W Łk 7,36–50 zapewnia kobietę, że Bóg odpuścił (ἀφίημι) jej liczne grzechy. Od wiary uzależnia również odpuszczenie (ἄφεσις) grzechów Piotr w Dz 10,43. Wiąże się ono z krzyżem i zmartwychwstaniem Jezusa, dokonuje go Bóg przez Jego imię. W Dz 13,38 Paweł obwieszcza odpuszczenie (ἄφεσις) grzechów, które jest owocem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa i którego dokonuje Bóg przez Jezusa. W Dz 26,18 Jezus poleca Pawłowi nawracać ludzi od szatana do Boga, tak, żeby mogli dzięki wierze w Jezusa otrzymać przebaczenie (ἄφεσις) grzechów i udział w życiu wiecznym. Nawrócenie i wiara są konieczne, aby otrzymać przebaczenie Boże, które oznacza początek zbawienia i jest owocem śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. W Rz 3,25 zbawcza sprawiedliwość Boga ujawnia się w usprawiedliwieniu człowieka, odkupieniu z niewoli grzechu, prześlągnięciu i przebaczeniu (πάρεσις) grzechów. Dokonało się to wszystko w krzyżu Jezusa Chrystusa. Człowiek jest usprawiedliwiony przez wiarę w Jezusa, a więc także dzięki niej jest odkupiony. W Rz 4,7 Paweł mówi o odpuszczeniu (ἀφίημι) grzechów, ich zakryciu, niepoliczeniu. Z kolei w Jk 5,15 odpuszczenie (ἀφίημι) grzechów ma miejsce po modlitwie i namaszczeniu chorego olejem przez prezbitera oraz po wyznaniu grzechów ze strony grzesznika. Uzdrawienie fizyczne idzie w parze z uzdrawieniem duchowym, uwolnieniem od grzechów. W 1 J 1,9 również wierny i sprawiedliwy Bóg odpuszcza (ἀφίημι) grzechy po ich wyznaniu.

W rozdziale szóstym, wieńczącym rozprawę „Wypowiedzi niezawierające warunków przebaczenia” (s. 185-217) analizowano teksty, które mówią o przebaczeniu w sposób ogólny, nie podając żadnych warunków. Jednak w kontekście tych wypowiedzi pewne wymagania się pojawiają, tym bardziej w kontekście analizowanych tekstów Nowego Testamentu. Jezus na krzyżu prosi Ojca o przebaczenie (ἀφίημι) swoim oprawcom, usprawiedliwiając ich niewiedzą (Łk 23,34). Świadczy to o tym, że i sam im przebacza. Realizuje w ten sposób przykazanie miłości nieprzyjaciół. Więcej, oddaje swoje życie jako okup za grzechy i ofiarę usuwającą grzechy. Aby jednak z tego przebaczenia skorzystać, potrzebne jest nawrócenie i wiara, którą okazuje dobry łotr. W Łk 1,77 zbawienie przyniesione przez Jezusa, do którego miał

przygotowywać Jan Chrzciciel, polega w pierwszym rzędzie na odpuszczeniu (ἄφεσις) grzechów, a jest dopełnione darami światła i pokoju. Odpuszczenie grzechów nie jest tu niczym uwarunkowane, ale widać te warunki w działalności Jana, który wzywał do nawrócenia, udzielał chrztu z wody i głosił chrzest nawrócenia na odpuszczenie grzechów, który ustanowi Jezus. W Mt 26,28 odpuszczenie (ἄφεσις) grzechów jest owocem wylanej krwi Jezusa na krzyżu w ofierze za wszystkich. Aby uczestniczyć w owocach odkupieńczej śmierci Jezusa, trzeba przyjmować Jego ciało i krew w Eucharystii godnie, czyli w duchu wiary i nawrócenia. W Ef 1,7 i Kol 1,14 odpuszczenie (ἄφεσις) występku, grzechów jest sposobem odkupienia, według Kol także wybawienia z władzy ciemności. Posiadamy odkupienie i przebaczenie w Chrystusie, to znaczy dzięki Niemu i w zjednoczeniu z Nim. Ef precyzuje, że dokonało się ono przez krew Chrystusa, czyli przez Jego ofiarę przebłagalną na krzyżu, i jest owocem łaski Boga. Odpuszczenie grzechów jest dostępne dla nas, ale trzeba z niego skorzystać, inaczej pozostanie tylko ofertą. W Hbr 9,22 odpuszczenie (ἄφεσις) grzechów dokonuje się tylko przez wylanie krwi, czyli przez ofiarę przebłagalną.

Rozprawę poprzedza wstęp (s. 31-36) a wieńczy zakończenie (s. 218-228) skonstruowane zgodnie z wymogami metodyki pracy naukowej. We wstępie nie brakuje opisu metod zastosowanych w dysertacji, są one jednak omówione nieco zbyt skrótowo jak na potrzeby tak rozległej monografii. Autorka pomija również metodę statystyczną, którą wielokrotnie używa szczególnie w analizach semantyki języków biblijnych.

Krytyczna ocena strony merytorycznej i formalnej

Krytyczna ocena niniejszej rozprawy doktorskiej pod względem merytorycznym wychwytuje słuszne zmagania Autorki z pewnym stereotypem a nawet automatyzmem w rozumieniu chrześcijańskiego przebaczenia (między miłosierdziem a sprawiedliwością). Tezę o bezrefleksyjnie pojętej bezwarunkowości przebaczenia ze strony Boga (Bóg, który jest Miłością *agape* „musi” kochać (miłosierdzie), i stąd zawsze przebaczać) zestawia z obecnymi w narracji Nowego Testamentu warunkami przebaczenia/odpuszczenia wynikającymi ze sprawiedliwości. Jest to oryginalna droga badawcza, którą Autorka przechodzi bez przeszkód i trafia do celu (uzasadnia swoją tezę tekstami Nowego Testamentu poddanymi rzetelnej i skrupulatnej egzegezie). Autorka pyta we wstępie: „Czy teza o bezwarunkowym przebaczeniu ze strony Boga, Jezusa i ludzi znajduje rzeczywiście uzasadnienie w tekstach Nowego Testamentu i wyczerpuje jego przesłanie odnośnie do tego problemu? A wydaje się ona dość powszechna dzisiaj w kontekście kultu Bożego miłosierdzia. Podkreślają bardzo to miłosierdzie papież Franciszek i teologowie jako najwyższy przymiot Boga, nazywają je wprost imieniem Boga i zachęcają do czci Bożego miłosierdzia, między innymi w obrazie Jezusa Miłosiernego, oraz do praktykowania miłosierdzia w codziennym życiu”. W zakończeniu rozprawy po gruntownej analizie semantyczno-teologicznej tekstów Nowego Testamentu Autorka konstatuje: „Większość analizowanych tekstów uzależnia przebaczenie od spełnienia pewnych warunków, choćby niemego uznania swojej winy, wiary i prośby. Kiedy napotykamy w Nowym Testamencie teksty, w których odpuszczenie grzechów nie jest obwarowane żadnymi warunkami, to musimy je odczytywać w świetle tekstów zawierających takie warunki i w kontekście całego Nowego Testamentu. Wtedy tracą one ten absolutny na pozór charakter. Nie

możemy łatwo twierdzić, że przebaczenie Boże nie zakłada żadnych wymagań względem grzesznika”.

Przytoczone w zakończeniu sformułowanie Autorki „Jego (Boga – Chrystusa) przebaczenie jest darmowe, ale warunkowe” staje się wręcz idealnie podsumowującą rozprawę syntezą/konkluzją teologiczną. W dalszych słowach zakończenia Autorka rozbudowuje odpowiedź na postawiony na początku problem badawczy: „Bóg nie przymusza nikogo do przyjęcia Jego łaski przebaczenia, choć bardzo tego pragnie. Stąd tak częste w Nowym Testamencie apele o wiarę i nawrócenie. Skoro Bóg i Chrystus są zawsze gotowi do przebaczenia każdemu człowiekowi, to i człowiek powinien postępować podobnie – wychodzić jako pierwszy z ofertą darmowego przebaczenia, by żyć w dobrych relacjach z bliźnimi. Musi jednak przy tym być świadomy, że to przebaczenie będzie funkcjonowało tylko wtedy, gdy winowajca zechce z niego skorzystać – uzna swoją winę, postara się ją naprawić i unikać starych błędów. Wówczas relacje mogą być w pełni odbudowane, a pojednanie dokonane”.

Oceniając poziom rozprawy pod względem merytorycznym trzeba stwierdzić, iż jej niewątpliwym walorem, ujawnionym we wszystkich rozdziałach jest elokwentna, solidna, bazująca na mocnym fundamencie semantycznym egzegeza wytypowanych fragmentów Nowego Testamentu. Autorka przeprowadza dojrzałe a więc wyważone i skrupulatne badanie tekstu (analiza i synteza) przede wszystkim pola semantycznego greki biblijnej (*campo semantico*), posługuje się objaśnieniami leksykograficznymi oraz biblijno-teologicznymi, sięgając także do korzeni starotestamentalnych (język hebrajski i wersja LXX Septuaginty). Autorka z wprawą i znanstwem, korzystając z najpoważniejszych autorytetów biblistyki polskiej, anglo-amerykańskiej i włoskiej „nawiguje” poprzez zawiloci gramatyki greki biblijnej – trzeba to mocno uwypuklić i pochwalić! Niewątpliwym walorem pracy jest także szerokie wykorzystywanie specjalistycznych monografii i artykułów naukowych z zakresu przywoływanych kwestii i tematów np. grzech, pustynia, chrzest.

Analizując bibliografię rozprawy, usytuowaną na stronach 7-30 trzeba podkreślić, iż posiada wymagane kategorie podziału (źródła, pomoce leksykograficzne, komentarze egzegetyczne, monografie specjalistyczne, artykuły naukowe). Spośród przywołanych 180 komentarzy do Pisma Świętego Autorka wykorzystuje ponad 100 zagranicznych (z obszaru języka angielskiego i włoskiego). Trzeba zauważyć w aparacie krytycznym odwołania do szerokiego *spectrum* współczesnej myśli biblijnej, przede wszystkim polskiej, ale także angielskojęzycznej i włoskiej. Na gruncie polskim Autorka jako cudzoziemka mimo przebywania zaledwie dekadę w naszej rzeczywistości naukowej przytacza badania znaczących autorytetów, ale i autorów reprezentujących wszystkie ośrodki krajowej biblistyki (członkowie Stowarzyszenia Biblistów Polskich). I tak idąc od zachodu na wschód i południe Polski profesorowie: m.in. Kiernikowski, Stasiak, Rosik, Malina, Kozyra, Pindel, Zbroja, Wronka, Hałas, Bednarz, Żywica, Jezierska, Podeszwa, Paciorek, Dziadosz, Witczyk, Wróbel, Rakoczy, Chrostowski, Mickiewicz. Dobrze referuje także stan badań nad kwestią, którą się zajmuje uznanych nestorów tak polskiej biblistyki np. Langkammer, Gryglewicz, Mędała, Peter, Jankowski, Romaniuk, Stachowiak jak i polskiego językoznawstwa biblijnego choćby Popowski czy Abramowiczówna. Recenzowana praca doktorska jest także prezentacją stanu badań nad kwestią nowotestamentalnego przebaczenia w wersji angielskojęzycznej i włoskiej – a więc światowej – biblistyki. Przywołani przez Autorkę bibliści m.in. Brown, Fitzmyer,

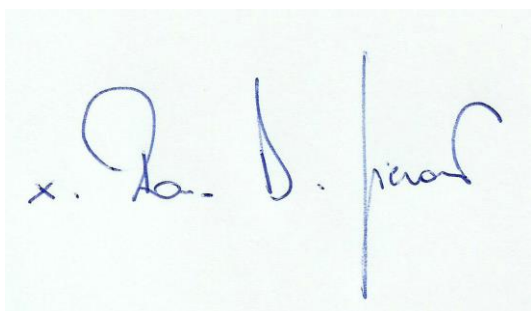
Dunn, Aletti, Fausti, Penna udowadniają, iż recenzowana praca realizuje również postulat (wymóg) umiędzynarodowienia kwerendy badawczej. Oczywiście wnikliwa analiza źródeł w duchu sprawiedliwej oceny obejmuje sugestię, aby Autorka uwzględniła w swej kwerendzie także najnowsze artykuły z biblistyki (z ostatniej dekady XXI w.), maksymalnie uwspółcześniając przez to stan swych badań.

Oceniając stronę formalną rozprawy koniecznie trzeba stwierdzić, iż Autorka przygotowała ją niezwykle starannie pod względem edytorskim. Naprawdę rzadko zdarza się, aby komputeropis (wersja wydrukowana) była prawie zupełnie pozbawiona błędów korektorskich czy tzw. literówek. Wnikliwa lektura pracy liczącej przecież ponad 220 stron dostarcza zaledwie kilku małych uchybień korektorsko-edytorskich: s. 50 przy cytatach sigli biblijnych pionowe kreski zamiast średnika; powtórzenia – s. 58 i 112; brak znaku przystankowego kropki s. 195; uchybienia stylistyczne – s. 219. Niewielkie, wręcz śladowe błędy można dostrzec także w zapisie bibliografii np. s. 15.

Konkluzja i wniosek końcowy

Biorąc pod uwagę powyższe kwestie, stwierdzam, że napisana pod kierunkiem ks. prof. dr. hab. Stanisława Wronki rozprawa doktorska Siostry mgr lic. Katarzyny Jingzhen Wu jest oryginalnym opracowaniem stanowiącym *novum* dla polskiej teologii. Stanowi ona także istotny wkład dla egzegezy Nowego Testamentu (z mocnym komponentem semantyki greki biblijnej) i teologii biblijnej, a zwłaszcza jej specjalistycznego działu biblijnej *teologii przebaczenia – odpuszczenia – prześlągania*.

Dysertacja spełnia wszystkie wymogi – zarówno merytoryczne jak i formalne – stawiane przed pracami doktorskimi. Dlatego oceniam ją pozytywnie i niniejszym wnoszę o dopuszczenie jej Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

A handwritten signature in blue ink on a light-colored background. The signature is written in a cursive, somewhat stylized script. It appears to read 'x. Roman Bogusław Sieroń'.

Ks. Roman Bogusław Sieroń

Sandomierz, 1 VI 2022 r.